

# Kazimierz Mieczysław Plenkiewicz



Kazimierz Plenkiewicz

<b>Official Number</b>	P-0143
<b>Rank</b>	polski: kpt.pil. brytyjski: F/Lt.
<b>Date of birth</b>	1907-01-18
<b>Date of death</b>	1974-11-15
<b>Cemetery</b>	Kielce, Ściegiennego - Cmentarz Stary <b>Wsp.</b> 50.8550373408363, 20.6233924627304
<b>Grave</b>	Rodzinny
<b>Photo of grave</b>	
<b>Country</b>	Polska
<b>Period</b>	Okres powojenny

## Source

"Polskie Siły Powietrzne..." T.J. i Anna Krzystek  
Zdjęcie: Wiesław Grudniak

Kazimierz Plenkiewicz urodził się 18 stycznia 1907 r. Uczył się w gimnazjum w Kijowie a po powrocie do Polski w Kielcach. W tym ostatnim otrzymał świadectwo dojrzałości. Dalszą naukę kontynuował w Warszawie. Studiował

w Szkole Głównej Handlowej. W czasie studiów brał udział w pracach Aeroklubu Akademickiego. Działał także w Sekcji Lotniczej Koła Mechaników Studentów Politechniki Warszawskiej.

Powołany do odbycia służby wojskowej tę odbył w Dęblinie w Szkole Podchorążych Rezerwy Lotnictwa. Natomiast ćwiczenia przeznaczone dla rezerwistów zaliczał w cieniu Wawelu w 2. Pulku Lotniczym. Zarażony lotniczym bakcylem był członkiem aeroklubowej sekcji szybowcowe. Będąc w tej organizował podobne na terenie kraju. Między innymi tworzył taką na terenie przedwojennego województwa kieleckiego. Od 1932 do 1934 r. był instruktorem Szkoły Szybowcowej w Polichnie. W 1934 r. został kierownikiem Szkoły Szybowcowej Polichno ? Pińczów. Z szybownictwem związał się do wybuchu II wojny światowej i przez kilka lat jej trwania. 15 października 1934 r. był zwycięzcą krajowego rekordu długotrwałości lotu szybowcem. Zwycięstwo odniósł na szybowcu polskiej konstrukcji i produkcji SG ? 3. Startując rok później w Krajowych Zawodach Szybowcowych wylatał 2 miejsce w swojej grupie. W 1936 r. w podobnej imprezie był 14. Natomiast na V Krajowych Zawodach Szybowcowych zajął 23 miejsce. Kolejna impreza i stanął na najwyższym podium. 16 lipca 1938 r. do Kazimierza należał krajowy rekord w przelocie docelowym. Pokonał dystans 270,2 km to jest odległość dzielącą Masłów od Inowrocławia. To do niego należało pierwsze miejsce w Międzynarodowych Zawodach Szybowcowych rozegranych we Lwowie.

Ostatni rak przed wybuchem II wojny światowej Kazimierz powitał na stanowisku inspektora szybownictwa w Zarządzie Głównym LOPP. 31 sierpnia został zmobilizowany. Jako podporucznik pilot znalazł się w wojskach lotniczych. Nie brał udziału w walkach powietrznych. Ewakuował się do Rumunii. Tu został internowany w obozie jenieckim. Nie siedział długo. Uciekł. Przez Jugosławię i Włochy dostał się do Francji. Nie było mu również sędzone bronić nieba nad sojusznikami Polski. Został wysłany do Afryki do Rabatu do tamtejszej szkoły lotniczej aby innym przekazywać swoją lotniczą wiedzę. Gdy Francja padła instruktor pilot Pleniewicz udał się do Wielkiej Brytanii. Na Wyspie Ostatniej Nadziei ukończył Szkołę Instruktorów z siedzibą w Upavon. Przez najbliższe dwa lata pozostawał instruktorem. Dowodził również eskadrą szkolną w jednej ze szkół pilotów. Od belfrowania został odwołany do pracy w Farnborough do Instytutu Doświadczalnego aby zostać pilotem oblatywaczem projektowanych tam szybowców transportowych. Z końcem czwartego roku wojny znalazł się drugi raz w Afryce. Objął dowodzenie nad rodakami z polskiej jednostki transportowej. Polacy drogą powietrzną odprowadzali samoloty, które tu trafiły z zakładów produkcyjnych w Wielkiej Brytanii na lotniska Bliskiego a także Dalekiego Wschodu.

Gdy nastał czas pokoju postanowił uzupełnić swoją edukację. Rozpoczął studia Londynie. Nie ukończył tych. Zdecydował się na powrót do nowej wyzwolonej Polski. Wrócił do tej w 1947 r. Pracował w Ministerstwie Komunikacji a po odejściu z tego w spółdzielczości. Nie odszedł od lotnictwa. Od 1956 do 1967 r. był między innymi starszym pilotem w Centralnym Zespole Lotnictwa Sanitarnego na lotnisku Gocław w Warszawie. Działał społecznie w Aeroklubie Warszawskim i Klubie Seniorów Lotnictwa Aeroklubu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zmarł 15 listopada 1974 r. w wieku 67 lat. Kazimierz Pleniewicz spoczął na zawsze na cmentarzu w

Kielcach.

Konrad RYDOŁOWSKI